

POSTANOWIENIE

Dnia 4 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

w sprawie S. B.

skazanego z art. 55 ust. 3 i in. ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o

przeciwdziałaniu narkomanii,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 4 stycznia 2017 r.,

kasacji obrońcy skazanego od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 24 maja 2016

r., sygn. akt II AKa (...), zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Ł. z dnia

29 stycznia 2016 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

**2) zasądzić od skazanego koszty postępowania kasacyjnego,
w tym opłatę kasacyjną.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 29 stycznia 2016 r. (sygn. akt II K (...)) S. B. został uznany winnym ciągu przestępstw z art. 55 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (u.p.n.) (pkt II wyroku), czynu z art. 53 ust. 2 u.p.n. (pkt III wyroku), oraz czynu z art. 54 ust 1 u.p.n. (pkt IV wyroku). Na podstawie art. 86 § 2 k.k. i art. 91 § 2 k.k. wymierzono oskarżonemu karę łączną w wysokości 6 lat pozbawienia wolności i 400 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na 30 zł (pkt V wyroku).

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 24 maja 2016 r. (sygn. akt II AKa (...)) wyrok Sądu I instancji zmieniono w ten sposób, że:

- 1) uchylono orzeczenie w pkt V o karze łącznej,
- 2) uniewinniono oskarżonego od przypisanego mu czynu w pkt III,
- 3) na mocy art. 86 § 1 i 2 k.k. i art. 91 § 2 k.k. wymierzono oskarżonemu karę łączną 5 lat pozbawienia wolności.

W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

Od powyższego prawomocnego orzeczenia kasację wniósł obrońca skazanego, zarzucając przedmiotowemu rozstrzygnięciu rażące naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, a mianowicie:

„- art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. przejawiające się w oddaleniu wniosku dowodowego obrońcy S. B. w przedmiocie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu psychologii i psychiatrii, podczas gdy okoliczności które miały zostać stwierdzone za pomocą tego dowodu mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia o odpowiedzialności karnej skazanego i zmierzały do wykazania okoliczności mających znaczenie pod kątem oceny wiarygodności wyjaśnień B. S.;

- art. 457 § 2 k.p.k. poprzez lakoniczne omówienie w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego, dlaczego zarzuty zgłoszone w złożonej przez obrońcę apelacji Sąd uznał za nieuzasadnione;

- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. wyrażające się w przekroczeniu przez Sąd zasady swobodnej oceny dowodów, skutkującej zaakceptowaniem dowolnej analizy zebranego materiału dowodowego przez Sąd 1 instancji, która jest sprzeczna z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, oparta jest na części materiału dowodowego oraz nie obejmuje wszystkich okoliczności ujawnionych w toku postępowania, nosi znamiona dowolności w zakresie oceny walurowego dowodowego wyjaśnień skazanego B. S., czego konsekwencją było nieuzasadnione przyjęcie, iż skazany dopuścił się popełnienia przestępstw pod zarzutem (za wyjątkiem przypisanego w pkt III części dyspozytywnej orzeczenia Sądu I instancji), których popełnienia stanął, podczas gdy:

- *jedynym dowodem wskazującym na sprawstwo skazanego S. B. są wyjaśnienia B. S., niezweryfikowane poprzez przyzmat materiału dowodowego zabezpieczonego w niniejszym postępowaniu;*

- *wyjaśnienia B. S. wykazują cechy niespójności, bez podania szczegółów poszczególnych czynów jednostkowych przyjętych w ramach wewnątrzwspólnotowego nabycia znacznych ilości środków odurzających i psychotropowych;*

- *bezkrytycznym przyjęciu ilości środków odurzających i psychotropowych na podstawie, co do wewnątrzwspólnotowego ich nabycia w maju 2014 r. i czerwcu 2014 r. jedynie na podstawie niczym niezweryfikowanego dowodu, jakim są wyjaśnienia B. S..”*

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i wyroku Sądu Okręgowego w Ł. w zaskarżonej w trybie kasacji części i uniewinnienie skazanego S. B. od popełnienia zarzuconych mu czynów. Alternatywnie wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i wyroku Sądu Okręgowego w Ł. i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na powyższą kasację Prokurator Rejonowy w S. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu, który pozwalał na jej rozpoznanie w trybie art 535 § 3 k.p.k.

Na początku rozważań wypada przypomnieć, że standard kontroli apelacyjnej, przewidziany w art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k., wielokrotnie był przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego i wypracowano w tym przedmiocie stabilną linię orzeczniczą, która podzielana jest przez sądy odwoławcze. Wskazuje się przede wszystkim, że stopień szczegółowości rozważań sądu odwoławczego, w wykonaniu obowiązku wynikającego z art. 457 § 3 k.p.k., uzależniony jest od jakości wywodów zawartych w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji oraz we wniesionym środku odwoławczym i w zależności od meritum sprawy może przybrać formę bardziej lub mniej rozbudowanego wywodu. Niejednokrotnie wystarczające jest wskazanie głównych powodów niepodzielenia zarzutów apelacji

i odesłanie do szczegółów uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji, zwłaszcza w sytuacji, gdy sąd odwoławczy w pełni podziela dokonaną ocenę dowodów. Bez wątpienia służy to zbędnemu powtarzaniu argumentacji sądu a quo (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2009 r., III KK 381/08; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 października 2007 r., III KK 120/07; z dnia 2 sierpnia 2006 r., II KK 238/05). Nadto aktualny pozostaje pogląd Sądu Najwyższego, że nie sposób skutecznie stawiać zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. sądowi odwoławczemu w sytuacji, gdy nie dokonywał samodzielnych ustaleń faktycznych, nie oceniał także na nowo zgromadzonego materiału dowodowego, a zatem nie mógł obrazić wskazanego przepisu (tam chociażby w nowszym orzecznictwie - postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2016 r., II KK 261/16).

Uzasadnienie kasacji jest stosunkowo lakoniczne, dlatego też trudno odnieść się do każdego ze sformułowanych w niej zarzutów na jednakowym poziomie szczegółowości. Ponadto znaczna ich część *de facto* dotyczy orzeczenia Sądu I instancji i ewentualnych mankamentów wyroku tego Sądu. Sąd Apelacyjny trafnie skonstatował, że już w apelacji skarżący dążył do ponownego poddania ocenie materiału dowodowego, bez wskazania precyzyjnie, co do jakich jego elementów naruszono przepisy procedury (art. 7 k.p.k.). Obszernie zresztą omówił walor dowodowy zeznań B. S. (poświęca temu blisko 6 stron uzasadnienia) i rozwiął, w opinii Sądu Najwyższego prezentowane w apelacji wątpliwości.

Natomiast zarzut naruszenia art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. przez oddalenie wniosku dowodowego przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu psychologii i psychiatrii co do stanu B. S. nie został należycie uzasadniony. Skarżący bowiem nie wskazał, z czego wynika konieczność tego rodzaju opiniowania. Pogląd skarżącego, że B. S. ma tendencje do konfabulacji i może nie w pełni rzetelnie odtwarzać zdarzenia, nie wystarczy do poddania tej osoby badaniom psychiatrycznym.

Z kolei zarzut obrazy art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. nie został praktycznie wcale uzasadniony, zwłaszcza nie przedstawiono przekonującego wyводу wskazującego dlaczego Sąd odwoławczy miał je naruszyć. Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji.

r.g.

